



## Śp. Grzegorz Bernacki

### Wspomnienie pośmiertne o śp. drze. Grzegorzu Bernackim

W dniu 26 września 2017 roku odszedł od nas śp. dr Grzegorz Bernacki, lekarz medycyny ogólnej, który przez wiele lat, z oddaniem i wytrwałością pomagał mieszkańcom Kalisza, i to zarówno w lecznictwie zamkniętym, jako asystent Oddziału Chorób Zakaźnych Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kaliszu, jak i w lecznictwie otwartym w przychodniach, najpierw przy ulicy Piekarskiej, a później w przychodni na Majkowie.

Śp. dr Grzegorz urodził w rodzinie państwa Bernackich. Ojciec, Stanisław Bernacki był urzędnikiem państwowym, matka, Janina pochodziła z rodziny Zdunków. W czasie wojny państwo Bernaccy mieszkali w Krakowie i tam urodziło się ich dwóch synów - pierwszy Andrzej Bernacki, znany kaliski chirurg, który odszedł od nas w 2009 roku, drugi - Jacek - dziennikarz. Po wojnie państwo Bernaccy przyjechali do Kalisza i tu, w dniu 11 grudnia 1950 roku urodził się śp. dr Grzegorz. Dr Grzegorz nie miał łatwego dzieciństwa, gdyż w wieku 5 lat zmarł ojciec chłopców i dalszy trud wyżywienia, ubrania, a przede wszystkim wychowania trójki synów spadł na mamę Janinę. Jako 7-mio latek dr Grzegorz rozpoczął naukę w Szkole Podstawowej nr 4 w Kaliszu, później w Szkole Podstawowej nr 10. Wykształcenie średnie zdobył w I Liceum Ogólnokształcącym im Adama Asnyka w Kaliszu i w wieku 18 lat zdobył świadectwo dojrzałości. Zdecydował, że będzie studiował medycynę, ale nie od razu udało mu się dostać na akademię medyczną. Przez sześć lat pracował w placówkach służby zdrowia - w pogotowiu ratunkowym i w stacji sanitarno-epidemiologicznej, ale z powziętych zamiarów nie zrezygnował i w 1974 roku rozpoczął upragnione studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Poznaniu. Po sześciu latach, w 1980 roku uzyskał Dyplom Lekarza i powrócił do Kalisza. Wybrał specjalność lekarza ogólnego. Jak wspominałem pracował w szpitalu i w poradniach rejonowych. W lecznictwie zamkniętym najbardziej związał się z Oddziałem Chorób Zakaźnych i przez 8 lat (od 1991 do 1998 roku) nieprzerwanie pracował jako asystent tego oddziału. Był typem pracowitego, spokojnego, sumiennego i zaangażowanego lekarza. Przez pacjentów był bardzo ceniony i bardzo lubiany. Śp. dr Grzegorz był jednym z tzw. lekarzy pierwszego kontaktu, których codzienna, sumienna praca rzadko przysparza spektakularnych sukcesów, ale przynosi potrzebującym chorym wiele pomocy i tej medycznej i tej ludzkiej, przywracając im nadzieję, spokój w sercu i uśmiech na twarzy. Poza wspomnianymi przychodniami na Piekarskiej i na Majkowie, dr Grzegorz pracował również w przychodniach w Stawie i w Szczytnikach. Pod koniec lat 90-tych

pojawiły się problemy zdrowotne i w 2001 roku śp. dr Grzegorz przeszedł na rentę. W kontaktach z koleżankami i kolegami w pracy dał się poznać jako osoba obdarzona wyjątkowym spokojem i zawsze szczerą życzliwością. To sprawiało, że był bardzo lubiany i szanowany przez współpracowników.

Dr Grzegorz był żonaty z Panią Elżbietą, z domu Dominiak, z zawodu ekonomistą. Z ich związku urodziło się dwoje dzieci - córka Katarzyna i syn Jacek. Córka poszła w ślady ojca, została lekarzem, a na miejsce swojej pracy wybrała Oddział Chorób Zakaźnych W.Sz.Z w Kaliszu, tam gdzie przez długie lata pracował jej ojciec.

Od 1990 roku dr Grzegorz należał do Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego i praktycznie zawsze był obecny na każdym zebraniu naukowym KTL-u.

Drogi doktorze Grzegorzu, żegnam cię w imieniu Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego i Kaliskiej Delegatury Wielkopolskiej Izby Lekarskiej oraz w imieniu całej braci lekarskiej naszego miasta. Zapamiętamy Cię jako spokojnego, sumiennego, pracowitego lekarza, którego zasługi dla mieszkańców naszego miasta w pełnym zakresie mogą ocenić tylko twoi pacjenci.

Wierzimy, że za wszystkie twoje dobre uczynki, za twoją nieustanną pomoc potrzebującym, miłujący Pan Bóg przyjmie Cię do siebie

**Spoczywaj w pokoju, a Światłość Wiekuista niechaj Ci świeci.**

Cześć Jego pamięci!